

MAŁGORZATA ANDREJCZYK

SŁOWNICTWO FAUNISTYCZNE  
W POWIEŚCI POETYCKIEJ JAN BIELECKI  
JULIUSZA SŁOWACKIEGO PRZYCZYNNIEM  
DO ROZWAŻAŃ LINGWISTYCZNYCH,  
KONTEKSTOWYCH ORAZ SYMBOLICZNYCH

WPROWADZENIE

Fauna to ogół gatunków zwierząt charakterystycznych dla danego środowiska, obszaru czy okresu geologicznego. Nazwa pochodzi od imienia Faun (łac. *Faunus* ‘łaskawy’), jakie nosił „staroitalski bóg płodności, opiekun pasterzy i rolników, ich bydła i roli; bóstwo wolnej przyrody” (SMiTK 275)<sup>1</sup>. Świat zwierząt, oczywiście w odmiennej perspektywie badawczej, interesuje nie tylko biologów, ekologów, ale także językoznawców<sup>2</sup>. Jest to problematyka zagadkowa, ze wszech miar interesująca i fascynująca, z tego względu, że człowiek w zasadzie od zawsze współistnieje na świecie ze zwierzętami<sup>3</sup> i pozostaje z nimi w ścisłym związku. Ludzkość od wieków interesowała się gatunkowością, nazwami tej części przyrody ożywionej oraz jej symboliką. To naturalne zatem, że zainteresowania faunistyczne są obecne również w literaturze okresu roman-

---

Dr MAŁGORZATA ANDREJCZYK – Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Filologiczny, Kolegium Językoznawstwa, Katedra Stylistyki i Lingwistyki Antropologicznej, adiunkt; adres do korespondencji: Plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1, p. 144, 15-420 Białystok; e-mail: [m.andrejczyk@uwb.edu.pl](mailto:m.andrejczyk@uwb.edu.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8539-4373>.

<sup>1</sup> Wykaz stosowanych skrótów znajduje się na końcu artykułu w Bibliografii.

<sup>2</sup> Świadczą o tym powstałe w ostatnich latach prace zbiorowe, m.in.: *Gorzowskie studia bestio-graficzne*, t. 1-5; *Język a Kultura*, t. 15 oraz monografie autorskie np.: Agnieszki Piotrowskiej-Wojaczyk, Krzysztofa Waškowskiego, Marcina Maciołka. Jak wskazuje Anetta Bogusława Strawińska: „Tematyka animalistyczna od lat stanowi przedmiot zainteresowań krajowych badaczy polszczyzny” (295).

<sup>3</sup> Zależność tę, wśród licznych źródeł, podkreśla m.in. biblijna opowieść o wężu i kuszeniu Ewy w Raju (zob. np. SMiTK 1257-1258).

tyzmu<sup>4</sup>. Romantyczna natura ożywiona, w tym świat zwierząt, stanowiła integralną część wszystkich bytów<sup>5</sup> (zob. Bartoszewicz 593-598). Toteż przyroda ożywiona była istotnym komponentem romantycznej wizji świata w utworach poetyckich naszych narodowych wieszczów<sup>6</sup>, w tym u Juliusza Słowackiego, np. w powieści poetyckiej *Jan Bielecki*. Kazimierz Wyka uważał, że „odejście Słowackiego ku zagadnieniom przyrody zaprawdę niczym nie jest, jak jeszcze dalszym wkroczeniem w głąb własnej jaźni” (350). Co więcej, według Ewy Grzędy natura u autora *Jana Bieleckiego* nie była tylko „przedmiotem kontemplacji, źródłem nadprzyrodzonej rewelacji, ale także obiektem po części empirycznego poznania” (14). W związku z tym obecność motywów animalistycznych oraz słownictwa faunistycznego w utworach Słowackiego nie wynika jedynie z fascynacji poety przyrodą. Bardziej opiera się na przekonaniu, że natura wywiera wpływ na kształtowanie i ostateczne powstawanie formy ludzkiej.

Celem niniejszego szkicu jest charakterystyka słownictwa faunistycznego wyekscerpowanego z powieści poetyckiej *Jan Bielecki. Powieść narodowa polska oparta na podaniu historycznym Juliusza Słowackiego*<sup>7</sup>. Analizie lingwistycznej poddaję 12 nazw fauny pozyskanych ze wskazanego utworu poetyckiego. Chcę zwrócić uwagę na łączliwość tych leksemów, ich uwikłania kontekstowe oraz symbolikę<sup>8</sup>. Moim zamiarem jest też próba ustalenia, czy poeta posługiwał się

<sup>4</sup> Predylekcja odnosi się np. do twórczości Adama Mickiewicza, fakt ten potwierdzają liczne opracowania dotyczące Mickiewiczowskiego bestiariusza, tematykę podejmują m.in.: Józef Bachórz („Fauna” 85-100; „O «zwierzyńcu»” 94-110), Grzegorz Igliński (7-37), Stanisław Pigoń (315), Zofia Stefanowska (42-64).

<sup>5</sup> Sam Słowacki w liście do matki z 20 października 1835 r. pisał: „Postrzegłem, że sztuka powinna naśladować tę dziwną jedność wszystkiego. Zastanawiałem się długo – nad drzewami, kwiatami, szmerem, różnymi dźwiękami natury” (*Korespondencja* 1: 313).

<sup>6</sup> W utworach poetyckich Słowackiego (oraz innych romantyków, np. u Mickiewicza) można odnaleźć obrazy, w których przyroda była tworem współgrającym z człowiekiem, wraz z nim czującym i współdziałającym (zob. Ginkowa 187-214 oraz Maciejewski, „Od erudycji” 5-79; „Natury poznanie” 83-107). Warto zaznaczyć, że Marian Maciejewski w pierwszym ze wskazanych szkiców przede wszystkim analizuje paralelizm kompozycyjny między światem człowieka i przyrodą w *Sonetach krymskich* Mickiewicza. W drugim zaś kreśli liryczną wizję „natury” w utworach Słowackiego, która jest uwikłana w estetyczno-filozoficzne koncepcje epoki. Możliwe jest to dzięki obserwowaniu „relacji zachodzących między podmiotem a przedmiotem, w jednym z aspektów sprowadza się do odczytywania metod lirycznego anektowania motywów przyrody” (szerzej zob. „Natury poznanie” 83).

<sup>7</sup> Źródło ekscerpcji – Juliusz Słowacki, „Jan Bielecki” 77-105. Podawane w szkicu przykłady cytatyw pochodzą z niniejszego wydania, zachowana została oryginalna pisownia – ortografia i interpunkcja. Po przywołanym fragmencie lub wyrazie z utworu poetyckiego w nawiasie podaję lokalizację (stronę/-y oraz wers/-y).

<sup>8</sup> Dlatego sięgam po elementy metodologii kognitywistycznej. Szczególnie uwzględniam założenia definicji otwartej, której istotą, w dość ogólnym sensie, jest rozpatrywanie znaczenia w szerszym oglądzie, uwzględniającym kontekst wypowiedzi (więcej zob. Bartmiński i Tokarski 47-61).

utrwalonymi w świadomości użytkowników języka połączeniami wyrazowymi, czy może wykraczał w obrębie wykorzystania słownictwa faunistycznego poza kanon literacko-kulturowego kodu okresu romantyzmu<sup>9</sup>. Materiał analityczny będzie omawiany w ramach trzech kręgów znaczeniowych<sup>10</sup>: ZWIERZĘTA PTAKOWATE, ZWIERZĘTA SSAKOWATE, INNE ZWIERZĘTA<sup>11</sup>. Mam nadzieję, że dogłębne oraz wieloaspektowe analizy poszczególnych pól semantycznych pozwolą określić, czy wspomniane słownictwo buduje jakieś wspólne motywy, wokół których oscyluje, czy jest nacechowane stylistycznie czy też pozostaje neutralne. Niniejszy szkic jest próbą zmierzenia się z tymi zagadnieniami.

## 1. POLE SEMANTYCZNE ZWIERZĄT PTAKOWATYCH

W skład kręgu znaczeniowego ZWIERZĄT PTAKOWATYCH wchodzi nazwy odsyłające do różnych gatunków ptaków dzikich oraz hodowlanych. W większości wypadków są to pojedyncze poświadczenia tekstowe (oprócz słowa *ptak*, które występuje dwukrotnie). Przeprowadzone analizy wykazują, że do tej klasy wyrazów należy zaliczyć następujące rzeczowniki: *bocian*, *jaskółka*, *kur*<sup>12</sup>, *skowronek*, *wróbel* (przede wszystkim hiponimy). Łączliwość poszczególnych leksemów przedstawia się następująco:

**Ptak** ‘ogólna nazwa zwierząt kręgowych, jajorodnych, o krwi ciepłej, z sercem o czterech wydrążeniach, z oddychaniem płucami podwójnym, z ciałem pokrytym piórami, a przednimi odnóżami ukształconymi w skrzydła’; *ptaki spłoszyć*. (SWil)

Hiperonimy zwierzęce w kontekstach tekstowych: *Lecz dzisiaj ptaka ja wypłoszę z gniazda* (86, 115), *I jako ptaki głuszą skrzydeł szumem* (88, 166).

<sup>9</sup> Zgromadzony materiał językowy został skonfrontowany z wybranymi źródłami leksyko-graficznymi. Posłużenie się definicjami słownikowymi umożliwiło odtworzenie skonwencjonalizowanych faktów językowych z okresów poprzedzających romantyzm, romantyzmu oraz wykraczających poza ramy tej epoki. W tym względzie korzystałam ze słowników: SL, SWil (wersja elektroniczna słownika, dostęp od 4.03.2021 r. do 15.11.2021), SW, SJPD (wersja elektroniczna słownika, dostęp od 4.03.2021 r. do 15.11.2021), SJAM oraz SEBr.

<sup>10</sup> Wykorzystuję informacje na temat pól znaczeniowych i ich uwarunkowań z prac Władysława Miodunki i Ryszarda Tokarskiego.

<sup>11</sup> Dla wskazania pól semantycznych stosuję zapisy wielkimi literami. Taki rodzaj notacji pozwoli na odróżnienie kręgów znaczeniowych od analizowanych nazw zapisywanych kursywą, np. *pies* oraz objaśnień znaczeń i definicji podawanych w pojedynczym cudzysłowie, np. ‘zwierzę’.

<sup>12</sup> SWil notuje ‘ptak z rzędu kur’, ‘w lm. w ogólności koguty, kokosze, kapłony’. SEBr podaje, że dawniej była to jedyna nazwa *koguta*, rejestruje też połączenie *kury piały*. Ponadto w słowniku czytamy: „W każdy sposób jest *kur* prasłowiańskim, i to odwiecznym (...) jest u wszystkich Słowian” (SEBr).

Hiponimy zwierzęce w kontekstach tekstowych: *Co wiosny bocian nowe gniazdo wije* (86, 114), *Pierszchnie jaskółka i w gzymsy zapada* (101, 482), *Wokół słyhać nocnych kurów*<sup>13</sup> *pianie* (92, 268), (...) *samotny skowronek*, / *Wzleciał* (90, 223-224), *Świergocą wróble* (101, 481).

Leksyka ptasia swoją symboliką i znaczeniem intensyfikuje dziejące się wydarzenia. Obrazy poetyckie, zawierające omawiane słownictwo, są tu budowane na zasadzie dysharmonii. Fakt ten potwierdza chociażby sytuacja, w czasie której szlachta planuje natarcie na dom Bieleckiego. Chce zburzyć harmonijne życie tytułowego bohatera, dokonując zajazdu, co ilustruje cytat:

(...) *znacie Bieleckiego Jana?*  
*Dawniej w niewoli gnił u Bisurmana,*  
*A dziś się z pany w jednym stawia rzędzie.*  
*Jak król (...)*  
*I tak spokojny między niemi żyje,*  
*I tak szczęśliwy, że nad jego domem,*  
*Co wiosny bocian nowe gniazdo wije.*  
*Lecz dzisiaj ptaka ja wypłoszę z gniazda,*  
*Jękiem i dymem, iskrami płomieni.*

(85-86, 106-109, 112-116)

W przytoczonym fragmencie hiperonim *ptak* jest zastosowany zamiennie z hiponimem *bocian*<sup>14</sup> i bez wątpienia poszerza repertuar nazw ptasich, którymi w swoim utworze posłużył się Słowacki. Bocian niezaprzeczalnie jest tu symbolem szczęścia i dobrobytu. Potwierdzają to także fakty leksykograficzne. SL rejestruje „gmin przebywanie bociana na jakim domu ma za hasło szczęśliwe”, SWil notuje „gdzie bocian, tam pokój”, „lud mniema, że gdzie się gnieźdzą bociany, tam szczęści się, dlatego starają się w każdej okolicy mieć około domu gniazdo tego ptaka”, „bocian, sprowadzał za pogańskich czasów błogosławieństwa Dadźboga i był poświęconym bogu temu ptakiem”. SW też podaje „gdzie bocian tam pokój”. SSKopal wyraźnie wskazuje na pozytywne atrybuty ptaka – bocian symbolizuje wiosnę, wierność małżeńską, szczęście domowe, spokój (25).

Już w starożytniej Tesalii wierzono, że bociany to wyjątkowe ptaki, za ich zabicie groziła taka sama kara jak za zabicie człowieka. Samo gniazdo bocianie przynosiło podziw sąsiadów, mawiano: „U niego bocian się gnieździ – sprzyja mu szczęście” (SSKopal 25). Tym bardziej że według wierzeń ludu chronił on

<sup>13</sup> SWil podaje ‘w lm. czas nocnego piania kogutów, kurzyny. *O kurach, o pierwszych kurach wstawać*’.

<sup>14</sup> SEBr pod hasłem *bocian* notuje „słowo nasze i nadodrzańskie”.

dom przed pożarami. Z kolei inne legendy folklorystyczne głoszą, że bociany wrzucają dobrym ludziom przez kominy klejnoty i złote monety (SSKopal 26). Przytoczony fragment *Jana Bieleckiego* jednoznacznie przeto zapowiada pozbawienie głównego bohatera najważniejszych wartości – spokoju<sup>15</sup> i szczęścia domowego. Symbolem tych przymiotów jest właśnie bocian. Ptak jednak ma zostać wypłoszony, a jego gniazdo podpalone wraz z domostwem. Oprócz zemsty opisaney w sposób realistyczny odbywa się tu również symboliczna egzekucja wyznaczników dobrej jakości życia *Bisurmana*.

Bez wątpienia też negatywne obrazowanie potęguje nagromadzenie leksemów rzeczownikowych związanych z żywiołem ognia<sup>16</sup>, typu: *dym, iskry, płomienie* oraz czasownikowych wzbudzających niepokój, związanych z niszczeniem, unicestwieniem, niweczeniem czegoś: *spalić, wypłoszyć, rzucić, zaorać*. Odnoszą się one zarówno do ptaka – (...) *ptaka ja wypłoszę*<sup>17</sup> z gniazda (86, 115), jak i gospodarstwa domowego Bieleckiego – *Dom rzucę, spalę, grunt domu zaorzę* (86, 120). Czasowniki te intensyfikują impulsywność Sieniawskiego oraz jego porywczosć, podkreślają chęć zemsty, którą Sieniawski jest gotów podjąć.

Zwróćmy uwagę na dalszą część utworu. Tu również ptak, któremu w tradycji kulturowej jednoznacznie przypisuje się cechy o pozytywnej i życiodajnej proweniencji, jest świadkiem i piewcą nieszczęść Bieleckiego. Ptasim uczestnikiem dziejących się wydarzeń staje się niezaprzeczalnie skowronek. Słowacki po raz kolejny odchodzi od skonwencjonalizowanego obrazu przedstawiciela fauny na rzecz treści przekazywanych w sposób następujący: *Gdzie był dóm*<sup>18</sup> *Jana, samotny skowronek, / Wzleciał nad skiby przeoranej roli, / Nucąc piosenkę smutku i niedoli* (90, 223-225). Wskazany cytat wnosi jednoznacznie konotacje negatywne, wbrew ogólnie przyjętym wizualizacjom. Chociażby Władysław Kopaliński dokumentuje, że poranna pieśń skowronka symbolizuje radość życia, oznacza wzlatujące, bezcielesne szczęście. Dla mistyków pieśń skowronka była radosną modlitwą zaniesioną do stóp tronu Stwórcy. Skowronek był uznawany przez Gallów za świętego ptaka dobrej wróżby. W marzeniu sennym z kolei

<sup>15</sup> SJAM podaje m.in. przykłady z *Pana Tadeusza: Kędyś u brzegów kałuży / Klekce bocian* (20-21) (tu w opisie ptaków i krajobrazu, który to opis poprzedza pierwsze ruchy wojenne zajazdu oraz wyprawę Protazego); *Bo już bocian przyleciał do rodzinnej sosny / I rospiął skrzydła białe* (X, 23-24) (przykłady podają za SJAM). Wskazane cytaty dowodzą, że u Mickiewicza bocian jest m.in. symbolem spokoju (nawet jeżeli jego obecność poprzedza jakieś gwałtowne wydarzenia) oraz odzwierciedleniem krajobrazów arkadyjskiej wsi polskiej.

<sup>16</sup> Na temat znaczenia żywiołu ognia w poezji romantycznej wypowiada się m.in. Urszula Sokólska („Żywioł” 207-216).

<sup>17</sup> SL notuje połączenia: *ptaka spłoszyć, ptaka płoszyć*, pod hasłem *ptak*.

<sup>18</sup> *Dóm* – oboczność o//ó, prowincjonalizm charakterystyczny dla polszczyzny kresowej (zob. objaśnienia do wydania „Jan Bielecki” 90).

śpiewający ptak zwiastuje dobrą wiadomość (SSKopal 385). Również SW podaje przykład z twórczości Józefa Korzeniowskiego – *Skowronki rozkosznie śpiewały*. Co warto podkreślić, SWil pod hasłem *rozkosznie* notuje ‘bardzo przyjemnie, wesoło’, ‘pocieszenie, zabawnie’. Ponadto wskazana konceptualizacja skowronka<sup>19</sup> znajduje swoje odzwierciedlenie w utrwalonych w praktyce językowej połączeniach, co potwierdzają zakorzenione w polszczyźnie frazeologizmy, np. *cały w skowronkach*, *wesoły jak skowronek*, *radosny jak skowronek* (WSF). Taka wizualizacja skowronka nie została jednak przedstawiona w *Janie Bieleckim*.

Cytowany fragment pokazuje również inną ważną cechę kojarzoną ze skowronkiem – pożegnanie nocy i nadejście świtu. Wyraźnie sugeruje, że jest to ptak poranka, potwierdzają to słowa powieści poetyckiej: *Nazajutrz rano, skoro spadły rosy*, (...) **skowronek** / *Wzleciał nad skiby przeoranej roli* (90, 222-224). Połączenia, wskazujące, że *skowronek* to ranny ptak, w polszczyźnie występują dość regularnie, zwróćmy uwagę chociażby na s frazeologizowane określenia występujące w znaczeniu ‘budzić się/wstawać wcześniej’, np. *wstawać ze skowronkami* / *kurami* czy też *być skowronkiem*.

W analizowanym utworze piosenka skowronka<sup>20</sup> przygnębia i pogrąża czytelnika w smutku. Za taką interpretacją przemawiają zastosowane rzeczowniki *smutek*, *niedola*. Pieśń ptaka staje się więc komentarzem do zastanej rzeczywistości<sup>21</sup>, wizja doznanego nieszczęścia zostaje zintensyfikowana, co szczególnie zarysowują wersy poprzedzające głos skowronka, np. *Bielecki zniknął* (...) *A po nim żona chodziła w żalobie*. / *Jej serce straszne skolatały ciosy*, / *Po śnie wesela został płacz* (90, 218-221). Nie bez znaczenia są zastosowane leksemy: *cios*, *płacz*, *zniknąć*, *żałoba*, które jednoznacznie budują obraz żalu, utraty kogoś bardzo bliskiego.

Omówione dotychczas przykłady wskazują, że mamy tu całe, nie tylko symboliczne, ale przede wszystkim językowe spektrum obrazów, poczynając od dys-

<sup>19</sup> Na pozytywne nacechowanie *skowronka* w języku polskim zwraca uwagę Danuta Kępa-Figura, która wskazuje, że jest to ptak radosny, pełen życia (185).

<sup>20</sup> W polszczyźnie ogólnej śpiew skowronka jest oznaką wesołości, nie zaś smutku. Również SL pod hasłem *skowronek* poświadcza przykład – (...) *skowronek mile gorgi zbiera*.

<sup>21</sup> U Mickiewicza wyraźnie zaznacza się obrazowanie skowronka jako ptaka poranka, wiosny; jest on także w utworach wieszczą ptakiem nieba, to ptak wyjątkowy, a jego pieśń jest wróżbą, przepowiednią. Prezentowane wyobrażenie skowronka potwierdzają przykłady zarejestrowane przez SJAM, np.: *Poranny się skowronek ku górze wystrzela* (Ware przed 1 (Kop)), *Wstać na pracę ze skowronkiem* (W małej 7), (...) *przypominam, że wiosna już (...) i skowronki* (L2 20), *Tam ozwał się (...) głęboko w niebie schowany skowronek* (PT II, 13-14), *Po mnie niech spadnie niebo i skowronki zgniecie!* (Baron 73), (...) *gdyby te skowronki / Ze skrzydeł swoich dały mi po piórku* (KW III, 150-151), *Teraz, skowronki, o nic was nie proszę* (KW III, 158), (...) *pierwszy zanócił skowronek / Innym krajom skowronek miłość i roskosz obwieszcza* (KW IV, 420-421) (cytaty za SJAM).

harmonii i zerwania z utrwaloną tradycją i sygnowaniem kulturowo-językowym<sup>22</sup> po nieco złagodzone, ale jednak nie neutralne obrazy. Niespodziewane konotacje i zaskakujące skojarzenia obserwujemy również przy okazji przywoływania w powieści poetyckiej obrazu jaskółki. Wyeksponowane cechy konotacyjne, typu niepokój, a nawet strach, zostały skumulowane w krótkim wersie utworu: *Pierszchnie jaskółka i w gzymsy zapada* (101, 482). Przemyślana metafora – *jaskółka zapada* – wywołuje złudzenie ruchu<sup>23</sup>, a tak naprawdę podkreśla niemożność zatrzymania sytuacji, która za chwilę miała rozegrać się w kościele. Tak jak nieuchronnie zapada zmrok, tak nie jesteśmy w stanie w żaden sposób cofnąć czasu. Pieśń tłumu cichnie, a dzwonek kościelny staje się jęklivy – *Tłumi się coraz pieśń ludu niktąca, / Ucichła [...] dzwonek jęklivy uderzy* (101, 476-477, 479). Wskazane przykłady budują napięcie i przygotowują czytelnika na tragiczne rozwiązanie akcji – śmierć Bieleckiego w kościele. Nawet wróble, wydawać by się mogło, zupełnie niezaangażowane w dziejące się wydarzenia, we fragmencie: *Świergocą wróble (...) Msza się kończyła. – Oto w niskie progi, / Jacyś wędrowce weszli do kościoła* (101, 481, 483-484), wniosły tu określony, jednoznacznie negatywny ładunek emocjonalny.

Połączenie *wróbel swiergocy* notują słowniki SL i SWil, również SW dokumentuje „śpiewają o tym wróble na dachu = *rzecz powszechnie wiadoma*”. To konkretne uwikłanie tekstowe rejestruje SJPD: *O czymś wróble (na dachu) swiergoczą* – ‘coś jest publiczną tajemnicą, wszyscy już o tym wiedzą’. Nie bez powodu więc w powieści poetyckiej został przywołany obraz *swiergocących wróbli*. Jak podkreśla Kopaliński, ćwierkanie wróbli to próżny hałas, plotki, obmowa; to, o czym wróble swiergoczą, nie jest już sekretem (SSKopal 486). Zachowanie wróbli poprzedzają słowa księdza, który w czasie mszy ma wykląć Bieleckiego za dokonaną zdradę: *Dziś żal pod strzechę niosę w Bożem słowie. (...) Nasz pan, Bielecki, niegdyś pan téj wioski. / Zdradził kraj, wiarę. Ksiądz Prymas w Krakowie / Wyklął go, klątwe na me przesłał usta* (101, 496, 498-500). Słowa księdza nie dziwią zebranych w kościele ludzi, którzy reagują na nie z nieukrywaniem żalem – *Potém się wzniosły łkania żalobliwe, / Jakby w dzień sądu otwarły się groby* (102, 507-508).

W *Janie Bieleckim* odnajdujemy również tradycyjne ujęcie leksyki ptasiej, w przykładzie: *Była ta straszna chwila przed północą, / Wokoło słyhać nocnych kurów pianie, (...) Z nagła zadrzały obrazy na ścianie* (92, 267-268, 270).

<sup>22</sup> Fakt ów potwierdzają zrekonstruowane profile *skowronka* i *bociana* w omówionych kontekstach.

<sup>23</sup> Jaskółka, obrazowana jako szybki, zwinny ptak, występuje także u innych romantyków, m.in. u Mickiewicza. SJAM rejestruje cytat: *Czy zechcesz, niby jaskółka chybka, / Oblicze tylko wód muskać* (Świt-ka) (cytat za SJAM).

Kur pieje przed północą i zwiastuje zbliżającą się chwilę grozy. W romantyzmie powszechny obraz piejącego kura odnajdujemy choćby w Mickiewiczowskich *Dziadach* (w cz. III i IV), np. *Nim trzeci kur zapieje, musim z tej męczarni / Wrócić (...) ducha* (II/DIII 347); (...) *Wkrótce, (...) koniec Dziadów (...) trzeci kur już pieje* (II/DIII 417); *I kur pierwsze daje hasło, / Czas ucieka, życie mija* (II/DIV 231). Podobnie w *Marii Antoniego Malczewskiego* czytamy: „(...) *jeszcze list wczora / Oddałby, nim kur zapiał, bo świsnął z wieczora*” (15). Toteż pianie kura jest jednocześnie wyznacznikiem upływającego czasu, przede wszystkim zaś mijającej nocy. Słowacki w swoim obrazowaniu nie odchodzi od romantycznej wizji grozy i tajemniczości również w eksponowaniu leksyki faunistycznej. Przy tym stosuje typowe dla polskiej kultury słownictwo ptasie w tych komunikatach. W przywołanym w tym akapicie fragmencie *Jana Bieleckiego* możemy odnaleźć też odniesienia do tradycji literackiej<sup>24</sup>.

W kontekstach wystąpienia nazw zwierzęcych nie bez znaczenia są też pory dnia i pory nocy. Tu poeta nie odbiega od utrwalonego kodu kulturowego, skowronek jest rannym ptakiem, a kur zgodnie z tradycyjnym postrzeganiem podkreśla kończącą się noc, przemijającą północ, zwiastuje świtanie i wczesny poranek. Nie jest to jedyny wypadek, kiedy autor *Jana Bieleckiego* w obrębie kreowania świata przedstawionego korzysta z tradycji literackiej w ramach eksploatacji słownictwa ptasiego. Kolejny fragment powieści poetyckiej pokazuje, że leksyka związana z omawianym kręgiem semantycznym stanowi istotne komponenty porównania homeryckiego, np.: (...) *Jan Bielecki zbrojno, / W husarskiej zbroi (...) Jako do bitwy stanął do ołtarza, (...) Rozwinął skrzydła na barkach sokole, / I jako ptaki głuszą skrzydeł szumem* (87-88, 151-153, 165-166). Wskazane leksemy w większości realnie odnoszą się do badanego kręgu znaczeniowego, ale sygnują inne zjawiska<sup>25</sup>, zostały zastosowane przez poetę do opisu wyglądu Bieleckiego na chwilę przed ślubem. Co ciekawe, SJPD notuje następujące znaczenie słowa *skrzydło* – z kwalifikatorem *historyczny* – ‘element składowy zbroi husarskiej w postaci wielkiej blachy w kształcie skrzydeł ptasich lub ramy z wprawionymi w nią piórami, najczęściej orłów lub sępów’. W takim znaczeniu należy rozpatrywać użycie tego słowa. Potwierdza to również fragment dotyczący opisu wyglądu Bieleckiego: *W husarskiej zbroi, w misiurce ze stali* (87, 152). Co więcej, SWil i SW nie notują takiego znaczenia przy hasle *skrzydło*.

<sup>24</sup> Już u Williama Szekspira w tragedii *Romeo i Julia* piejący kur jest wyznacznikiem czasu: (...) *Ruszać! Drugi kur już zapiał / I na pacierze już dzwonią* (104).

<sup>25</sup> Również Mickiewicz wykorzystuje słownictwo realnie odnoszące się do konkretnego kręgu semantycznego w celu opisywania innych zjawisk. Dzieje się tak choćby w wypadku obrazowania elementów przyrody nieożywionej, m.in. *morza w Sonetach krymskich* (więcej na ten temat zob.: Sokólska, „Językowy obraz” 274, 277-278).



Z kolei SL rejestruje następujące znaczenie tego słowa: ‘dwie poboczne części’ i poświadcza przykłady użycia: *skrzydła w szyku, skrzydła są dwa końce wojska uszykowanego do boju*. Neutralny nie pozostaje więc fragment poprzedzający przywołany cytat, a mianowicie: *Zbroją od prostej odróżniona czerni. / Piękny to widok, gdy przed wrogów tłumem / Rozwiną skrzydła na barkach sokole / I jako ptaki głośzą skrzydeł szumem* (163-166). *Sokole skrzydła*, czyli ‘należące do sokoła, właściwe sokołowi’, ‘posiadające cechy skrzydeł sokoła’, predestynują nie tylko cechy dobrego męża, ale także niezwyciężonego wojownika. Jak podaje SSKopal, *sokół* symbolizuje dumę, męskość, bohaterstwo, śmiałość; miłość (396-397). Wszystkie te cechy posiada i eksponuje Bielecki w dniu swojego ślubu. Toteż *skrzydła sokole* nie tylko są pięknym elementem stroju, przede wszystkim odsyłają do symboliki potężnego przywódcy-wojownika.

Elementy ptasie oprócz tego, że są atrybutem stroju i osobowości tytułowego bohatera, wzbogacają też opis postaci epizodycznych, co ukazuje dalsza część utworu: *Ujrzysz tu wszystkie zwyczaję, narody (...) oto piórem błyska Hiszpan dumny* (94, 300-301). Poza tym stanowią one istotną część herbu Bieleckiego, np. *Bo takie było męża herbu pole; (...) nad gwiazdą hełm o strusim piórze* (88-89, 171, 174). Według Kopalinińskiego *pióra strusie* to godność rycerska<sup>26</sup> (SSKopal 408). Taką funkcję może pełnić ich obecność na herbie rodowym męża. Wyekscerpowany materiał językowy wyraźnie pokazuje, że słownictwo przynależące do kręgu znaczeniowego FAUNA wpływa nie tylko na upiększenie opisu zaślubin, ale nade wszystko idealizuje pana młodego (przed jego przemianą, później Bielecki staje się mścicielem ogarniętym ideą zemsty). Tym bardziej więc zdrada Bieleckiego i wyklęcie jego w ostatnich scenach utworu są tak dotkliwe: *Raz go ostatni bez klątwy wspominam, / Módlcie się! (...) ja przeklinam! (...) zalał się łzami, / Zabrzmiało amen – lecz amen żaloby* (102, 501-505).

## 2. POLE SEMANTYCZNE ZWIERZĄT SSAKOWATYCH

Grupa nazw wchodzących w skład kręgu znaczeniowego ZWIERZĄT SSAKOWATYCH obejmuje cztery rzeczowniki: *brytan, koń, pies, rumak*. W zasadzie są to pojedyncze poświadczenia (oprócz hiperonimów *koń* (x2), *pies* (x3)), w tym

<sup>26</sup> Jak podaje Kopaliniński: „Pióro było emblematem bogini prawdy i sprawiedliwości Maat, córki boga Słońca Ra (Re) i żony Totha, oraz boga światła i powietrza Szu (podtrzymującego sklepienie niebieskie), a także atrybutem kapłanów. Również innych bogów egipskich wyobrażano ze strusim piórem oraz z innymi ornamentami na głowie. Rycerze rzymscy i średniowieczni zdobili swe hełmy strusimi piórami, a niekiedy także głowy swych koni” (SSKopal 408).

występują określenia synonimiczne *koń – rumak, pies – brytan*. Wyliczone leksemy odsyłają tylko i wyłącznie do zwierząt hodowlanych, domowych lub gospodarskich. Łączliwość wskazanych słów prezentuję poniżej.

**Zwierzęta ssące (Mammalia)**<sup>27</sup> ‘jedna z gromad zwierząt kręgowych, opatrzonych wymionami do karmienia młodych mlekiem; obejmuje np. małpy, konie, bydło, itd.’(SWil)

Hiperonimy zwierzęce w kontekstach tekstowych: *Pali się szlachta, już dosiadła koni*<sup>28</sup> (86, 135), (...) *Zadrzał – i spiął konia. / I jak wiatr szybko poleciał przez błonia* (90, 214-215), (...) *I pies, stróż rodziny*<sup>29</sup>, / *U wrót podwórza nieraz się odwoła / Na psów szczekanie z pobliskiego siola* (91, 239-241), *I psy szczekały, co wrót chaty strzegły.* (92, 269)

Hiponimy zwierzęce w kontekstach tekstowych: *Wtém zaszczekały brytany zbudzone* (92, 250), *Pieszym pan Brzezan rozdaje rumaki,* / *Już most zwodowy pod kopyty dzwoni.* (86, 136-137)

W badanym materiale językowym *koń* oraz *rumak* są odzwierciedleniem zwierzęcia rzeczywistego, co poświadczają zwroty: *dosiadać koni, spiąć konia, rozdawać rumaki*<sup>30</sup>. Koń jest więc środkiem (w tym wypadku lokomocji) umożliwiającym osiągnięcie zamierzonego celu, m.in. ułatwia dokonanie zajazdu Sieniawskiemu: *Pieszym pan Brzezan rozdaje rumaki (...) pod kopyty dzwoni* (86, 136-137), czy też jest wskaźnikiem początku odwetu Bieleckiego – (...) *obelga dotkliwa!* (...) *Zadrzał – i spiął konia. (...) zniknął* (90, 209, 214, 218).

W pierwszym cytowanym fragmencie interesujące są leksemy *rumak* oraz dawny narzędnik słowa *kopyta – kopyty* (czyli *kopytami*). Rumak bez wątpienia jest tu symbolem walki. Dodatkowo, jak podkreśla Kopaliński, jest uważany za atrybut zwycięstwa (SSKopal 162). Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że *Jan Bielecki* to powieść poetycka oparta na podaniu historycznym. Jak wskazuje Alina Witkowska: „Jest opowieścią (...) odwołującą się do polskich tradycji waśni rodowych i przemocy magnaterii, (...) opowieścią o losie szlachcica Jana Bieleckiego zniszczonego majątkowo przez «pana na Brzeżanach», magnata Sieniawskiego” (Witkowska i Przybylski 319). Toteż Słowacki sięga po konkretne

<sup>27</sup> SWil znaczenie odnotowuje przy haśle *ssący*.

<sup>28</sup> SW przy haśle *koń* rejestruje przykłady z Mickiewicza i Słowackiego: „Wsiąść na konia a. na K. Szlachta na K. wsiedzie Mick. Hejże na K.! Mick. Dworzan na K. wsadził. Mick. Na K.! hej na K.! Słow.” (cytaty za SW). SJAM podaje *dosiąść konia: Już dosiadł konia* (G 815), *Dosiadł konia, pojechał – i więcej nie wrócił* (Sen B 94) (cytaty za SJAM).

<sup>29</sup> Omówienie odnoszące się do psa.

<sup>30</sup> SEBr przy haśle *rumak* podaje ‘koń dzielny’, również SL ‘przedni koń turecki’; SWil rejestruje *rumak* – ‘piękny, dzielny koń’.

zabiegi stylistyczne<sup>31</sup>, aby oddać klimat tamtych czasów, stosuje m.in. stylizację językową, np. archaizującą, wykorzystuje wymienione wyżej dawne formy rzeczownikowe w N. l.mn. (*kopyty*). Wskazane elementy językowe odnoszą się nie tylko do nazw fauny (*rumak*), ale jednocześnie do innych wykładników leksykalnych tego pola. Mam tu na myśli określone części ciała charakteryzujące zwierzę (*kopyta*) oraz wyposażenie odsyłające do ekwipunku umożliwiającego sprawną jazdę na koniu (*strzemię*, w cytacie *Srebrzyste strzemię i złota podkowa* (89, 177)).

W drugim przywołanym cytacie słownictwo faunistyczne stanowi komponent porównania (...) *spiął konia*<sup>32</sup>. / *I jak wiatr szybko poleciał przez błonia* (90, 214-215). Porównanie uwidacznia pozytywne cechy zwierzęcia, które jest szybkie – godne prawdziwego wojownika. Cechy te odsyłają do utrwalonych w świadomości użytkowników języka połączeń wyrazowych, np. *gnać, jechać, pędzić co koń wyskoczy* (WSF). Koń jest więc tu symbolem: ruchu, czasu, złości, wojny; taką symbolikę odnotowuje SSKopal. Również w innym utworze Słowackiego czytamy: *I kraj był cały na rumaku* (*Beniowski* I, 6; cytat za SSKopal 162), co oznacza, jak uwidacznia Kopaliński – że *być na rumaku* to być w pogotowiu bojowym (SSKopal 162).

Omówione części składowe badanego pola semantycznego wykazują, że wyeksplikowane w analizie cechy należy przypisywać Bieleckiemu. Nie ulega wątpliwości, że wykorzystane w cytowanym fragmencie zabiegi językowe, w tym celowy dobór słownictwa, wyrażają podjęte przez tytułowego bohatera zamiary. Decyzja dokonania zemsty została powzięta, a zapał Bieleckiego w tym względzie jest tak wielki jak wartość jego konia. Za taką interpretacją przemawiają słowa tytułowego bohatera, wypowiedziane przed wyruszeniem konno w drogę: (...) *Anno! wracaj! nie mam domu! / Nie wrócę z tobą, obelga dotkliwa! (...) Już mnie domowe szczęście nie omami* (90, 217-218, 211).

Wydaje się, że opisane cechy semantyczne zwierząt ssakowatych w omawianej powieści poetyckiej potęgują odczucia bohaterów utworu. Ich zachowania odzwierciedlają porywczosć, przemyślenia czy też niepokój lub niepewność towarzyszące konkretnym postaciom dzieła artystycznego. Na silny związek aktywności zwierząt z rozgrywającymi się wydarzeniami wskazują fragmenty: (...) *I pies, stróż rodziny, / U wrót podwórza nieraz się odwoła / Na psów szczekanie z pobliskiego siola* (91, 239-241), *I psy czekały, co wrót chaty*

<sup>31</sup> Szerzej na temat stosowanych przez Słowackiego również innych zabiegów stylistycznych przeczytać można w pracach Stanisława Dubisza (99-101), jak też Andrzeja Boleskiego (*Słownictwo* 149-153, 215-226).

<sup>32</sup> Również SJAM notuje połączenie *spinać konia*: *Spinał konia jak gdyby chciał skakać w niebiosy* (PT IV 391), (cytat za SJAM).

*strzegły* (92, 269), *Wtém zaszczekały brytany zbudzone* (92, 250). Zacytowane wersy utworu potwierdzają, że pies jest symbolem czujności, straży oraz świtu. Nie odbiega to w żadnym stopniu od skonwencjonalizowanego obrazu zwierzęcia. SSKopal notuje, że pies jest strażnikiem i obrońcą człowieka (321). Słowacki akcentuje wyeksponowane w analizie przymioty w omówieniu *stróż rodziny*.

### 3. POLE SEMANTYCZNE INNYCH ZWIERZĄT

Do kręgu znaczeniowego INNYCH ZWIERZĄT zaliczam jedną nazwę owada – *świerszcz*<sup>33</sup>.

**Owad** ‘zwierzątko niegrzbietowe, opatrzone nogami wstawowatymi, oddychające za pomocą dymaczek, mające głowę od ciała odznaczoną i na mniej więcej wyraźnej ruchomej szyi osadzoną; czoło z dwoma różkami, nerwy węzłkowate, niemające wyraźnych kanałów do krążenia krwi; ulega w życiu przeobrażeniom’; *pszczoły, motyle, żuczki są to owady*. (SWil)

Hiponimy zwierzęce w kontekstach tekstowych: (...) *gdzieś między szpary / Świerszcz się odzywał*. (91, 238-239)

Odgłosy *świerszcza* w powieści poetyckiej wraz z wahadłem zegara i szumem lipy oraz osiny burzą ciszę nadchodzącej nocy. Dźwięk intensyfikowany jest tu stopniowo i charakterystyczne brzmienie *świerszcza* zajmuje w tej skali określone miejsce, co potwierdza cytat: *Noc nadchodziła, mrok zapadał szary; / Lecz budzą ciszę wieczorniej godziny, / Głośném wahadłem po ścianach zegary. / A na dziedzińcu lipy i osiny / Szumiały smutnie – i gdzieś między szpary / Świerszcz się odzywał. – I pies, stróż rodziny, / U wrót podwórza nieraz się odwoła / Na psów szczekanie z pobliskiego siola* (91, 234-241).

<sup>33</sup> W poddanym analizie materiale językowym występuje jeszcze słowo *larwa*. Co prawda współcześnie leksem rozumiany jest jako ‘postać i stadium rozwojowe wielu zwierząt’, źródło leksykograficzne najbliższe epoce, w której tworzył Słowacki, nie notuje jednak takiego znaczenia. SWil podaje – ‘mit. rzymski Lemur lub nieboszczyk na ziemi przebywający i przestraszający żywych, kołatający po domach. Znaczący przeciwieństwo Lara’, ‘(z łac.) maska, maskara’, ‘twarz bardzo szpetna’, ‘kobieta nierządna’. W *Janie Bieleckim* w następującym cytacie: *Teraz do lekkiej widm podobny larwy; / Ciemniejszym patrzy i niepewnym licem* (99, 439-440). Kontekst wskazuje, że chodzi tu raczej o maskę lub twarz bardzo szpetną niż o stadium rozwojowe zwierzęcia.

## PODSUMOWANIE

Podjęte badania wykazują, że Słowacki w obrębie słownictwa zwierzęcego stosuje leksykę typową dla XIX-wiecznych zasobów, co potwierdzają przeprowadzone analizy leksykograficzne. Niewątpliwie poeta odwołuje się też do kultury i tradycji epok poprzedzających romantyzm<sup>34</sup>, czego dowodem są zasygnalizowane tu przykłady. Ponadto wieszcz świadomie i z rozmysłem artystycznym stosuje stylizację językową – m.in. archaizującą.

W badanym materiale językowym przeważają hiponimy zwierzęce, w obrębie ptactwa odsyłające do stworzeń dzikich, a w kręgu ssaków do zwierząt hodowlanych. Co trzeba podkreślić, w powieści poetyckiej *Jan Bielecki* językowa kreacja fauny jest złożona. Świat zwierzęcy przybiera tu różne formy. Ptactwo staje się symbolem dobrobytu (który w każdej chwili może zostać utracony) – *bocian*, lub zwiastunem, piewcą nieszczęścia – co potwierdzają omówione profile ptaków: *skowronek* czy *kur*. Poeta zrywa z utrwalonym skonwencjonalizowanym przedstawianiem *skowronka*. Mimo że zastosowana leksyka, w przeważającej części, wpisuje się w swojski i rodzimy repertuar nazw zwierzęcych, to zbudowane połączenia leksykalne każą ją odczytywać w zupełnie nowym świetle, nacechowanym romantyczną wizją natury strasznej oraz nieprzewidywalnej – *Była ta straszna chwila przed północą, / Wokoło słycać nocnych kurów pianie, / I psy szczeły, co wrót chaty strzegły* (92, 267-269). Brzemie zdrady, zemsty i na koniec śmierci Bieleckiego przejmują na siebie po części zwierzęta. Wobec tego przeprowadzone analizy pozwalają wyróżnić cztery sposoby kreacji świata fauny w powieści poetyckiej Słowackiego. To zwierzęta są wyznacznikami początkowego szczęścia rodzinnego Bieleckiego (*bocian*), komentatorami jego tajemniczego i niejednoznacznego zniknięcia po zajeździe domostwa (*skowronek*), uczestnikami aktu zemsty (*koń*, *rumak*), zarówno tej zorganizowanej przez Sieniawskiego, jak i odwetu Bieleckiego. W końcowych scenach utworu ptaki, swoim zachowaniem, wręcz zapowiadają i przewidują śmierć tytułowego bohatera (*jaskółka*, *wróbel*). Przeważają obrazy potęgujące negatywne emocje, związane z zagrożeniem lub utratą domowego ogniska, dość wyraźnie kumulowana jest niepewność i przeciwstawność wręcz oksymoroniczność budowanych z udziałem zwierząt sytuacji. Jedyne w wypadku literackiego przedstawiania *psa* czy *konia* tendencja ta jest wyciszona na rzecz realnych cech zwierzęcia.

Jak dowodzą przeprowadzone analizy, poeta nie tylko wykorzystuje swoją wiedzę, niebanalne pomysły lingwistyczne, szczególnie jeżeli chodzi o dobór oraz symboliczne znaczenia słownictwa. Przede wszystkim wpisuje się w romantyczną

<sup>34</sup> Więcej na ten temat pisał m.in. Zenon Klemensiewicz (300).

zagadkowość, nurt tajemnicy oraz wiecznych poszukiwań – wędrówki, również tej językowej. Toteż twory poetyckie Słowackiego, szczególnie powieści poetyckie, należy czytać intertekstualnie oraz ponadczasowo, co starałam się tu uczynić.

## BIBLIOGRAFIA

### SŁOWNIKI (WRAZ ZE SKRÓTAMI)

- SEBr Brückner, Aleksander. *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Wiedza Powszechna, 1993.
- SJAM *Słownik języka Adama Mickiewicza*, red. Konrad Górski i Stefan Hrabec, t. 1-11, Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo Państwowej Akademii Nauk, 1962-1983.
- SJPD *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, t. 1-11, [www.sjpd.pwn.pl](http://www.sjpd.pwn.pl). Dostęp od 4.03.2021 do 15.11.2021.
- SL Linde, Samuel Bogumił. *Słownik języka polskiego*, t. 1-4. Drukarnia XX. Piiarów, 1812.
- SMiTK Kopaliński, Władysław. *Słownik mitów i tradycji kultury*. Państwowy Instytut Wydawniczy, 1985.
- SSKopal Kopaliński, Władysław. *Słownik symboli*. Wiedza Powszechna, 1990.
- SW Karłowicz, Jan, Adam Kryński i Władysław Niedźwiedzki. *Słownik języka polskiego*, t. 1-8, Nakładem czytelników i Kasy im. Mianowskiego, 1900-1927.
- SWil *Słownik języka polskiego*, red. Maurycy Orgelbrand, t. 1-2, [/eswil.ijp.pan.pl](http://eswil.ijp.pan.pl). Dostęp od 4.03.2021 r. do 15.11.2021.
- WSF *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, red. Anna Kłosińska, Elżbieta Sobol i Anna Stankiewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005.

### ŹRÓDŁA

- Malczewski, Antoni. *Maria. Powieść ukraińska*. Wydawnictwo Przełom, 1945.
- DIII, DIV – Mickiewicz, Adam. „Dziady, cz. IV, III”. *Dziela Adama Mickiewicza*, t. 2, wyd. zupełne przez Dzieci Autora dokonane. Księgarnia Luxemburska, 1868, s. 195-260, 261-420.
- Shakespeare, William. *Romeo i Julia*. Tłum. Jan Kasprzewicz, Instytut Wydawniczy «Biblioteka Polska», 1924.
- Słowacki, Juliusz. „Jan Bielecki (Powieść narodowa polska oparta na podaniu historycznym)”. *Powieści poetyckie*. Oprac. Marian Ursel, wyd. 4 zmienione. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo PAN, 1986, ss. 77-105.
- Słowacki, Juliusz. *Korespondencja Juliusza Słowackiego*. Oprac. Eugeniusz Sawrymowicz, t. 1-2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1962-1963.

### LITERATURA PRZEDMIOTOWA

- Bachórz, Józef. „Fauna w słowniku Mickiewicza”. Józef Bachórz. *Jak pachnie na Litwie Mickiewicza i inne studia o romantyzmie*. Wydawnictwo słowo / obraz terytoria, 2003, ss. 85-100.
- Bachórz, Józef. „O «zwierzyńcu» A. Mickiewicza (rekonesans wstępny)”. *Literacka symbolika zwierząt*, red. Anna Martuszevska, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 1993, ss. 94-110.

- Bartmiński, Jerzy, i Ryszard Tokarski. „Definicja semantyczna: czego i dla kogo?”. *O definicjach i definiowaniu*, red. Jerzy Bartmiński i Ryszard Tokarski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1993, ss. 47-61.
- Bartoszewicz, Antonina. „Natura”. *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. Józef Bachórz i Alina Kowalczykowska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo PAN, 2009, ss. 593-598.
- Boleski, Andrzej. *Słownictwo Juliusza Słowackiego (1825-1849)*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, 1956.
- Boleski, Andrzej. *W sferze wyobraźni poetyckiej Juliusza Słowackiego: główne motywy obrazowania*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, 1960.
- Dubisz, Stanisław. *Język – historia – kultura (wykłady, rozprawy, rozważania)*. Wydano nakładem Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, 2012.
- Gady, płazy i potwory w kulturach świata*, red. Elżbieta Skorupska-Raczyńska i Joanna Rutkowska, Akademia im. Jakuba z Paradyża, 2018. Gorzowskie studia bestiograficzne t. 4.
- Ginkowa, Łucja. „Cechy języka sentymentalnej i wczesnoromantycznej liryki krajobrazowej”. *Pamiętnik Literacki*, z. 4, 1978, ss. 187-214.
- Grzęda, Ewa. *Funkcja i estetyka motywów drzewa i lasu w twórczości Juliusza Słowackiego*. Oficyna Wydawnicza Oddziału Wrocławskiego PTTK Sudety, 2000.
- Igliński, Grzegorz. „Z Mickiewiczowskiego bestiariusza. Owady i robaki w «Dziadach»”. *Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza*, nr 9 (51), 2016, ss. 7-37.
- Kępa-Figura, Danuta. *Kategoryzacja w komunikacji językowej na przykładzie leksemu ptak*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2007.
- Klemensiewicz, Zenon. „Szkic gramatycznej charakterystyki języka Słowackiego”. *W kręgu języka literackiego i artystycznego*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1961.
- Koń w kulturach świata*, red. Elżbieta Skorupska-Raczyńska i Joanna Rutkowska. Akademia im. Jakuba z Paradyża, 2016. Gorzowskie studia bestiograficzne t. 3.
- Kot w kulturach świata*, red. Elżbieta Skorupska-Raczyńska i Joanna Rutkowska, Akademia im. Jakuba z Paradyża, 2013. Gorzowskie studia bestiograficzne t. 2.
- Maciejewski, Marian. „«Natury poznanie» w lirykach Słowackiego. Dzieje napięć między podmiotem a przedmiotem”. *Pamiętnik Literacki*, z. 1, 1966, ss. 83-107.
- Maciejewski, Marian. „Od erudycji do poznania. Z dziejów romantycznej liryki opisowej”. *Roczniki Humanistyczne*, z. 1, 1966, ss. 5-79.
- Maciołek, Marcin. *Kształtowanie się nazw owadów w języku polskim. Procesy nominacyjne a językowy obraz świata*. Oficyna Wydawnicza WW, 2013.
- Miodunka, Władysław. *Teoria pól językowych. Społeczne i indywidualne ich uwarunkowania*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1980.
- Opozycja homo–animal w języku i kulturze*, red. Anna Dąbrowska. Wrocław, 2003. *Język a Kultura* t. 15.
- Pies w kulturach świata*, red. Elżbieta Skorupska-Raczyńska i Jowita Żurawska-Chaszczevska, Akademia im. Jakuba z Paradyża, 2012. Gorzowskie studia bestiograficzne t. 1.
- Pigoń, Stanisław. „Werdykt w sprawie Mickiewiczowskiego konika”. *Język Polski*, z. 4, 1960, s. 315.
- Piotrowska-Wojaczyk, Agnieszka. *Studia nad polskimi nazwami ryb (na podstawie danych słownikowych)*. Wydawnictwo Rys, 2018.
- Ptaki i owady w kulturach świata*, red. Elżbieta Skorupska-Raczyńska i Joanna Rutkowska, Akademia im. Jakuba z Paradyża, 2020. Gorzowskie studia bestiograficzne t. 5.

- Sokólska, Urszula. „Językowy obraz MORZA w «Sonetach krymskich» Adama Mickiewicza”. *Odessa i Morze Czarne jako przestrzeń literacka (Одеса та Чорне Море як літературний простір)* [Odesa ta Chorne More yak literaturnyy prostir], red. naukowa Jarosław Ławski i Natalia Maliutina. Wydawnictwo PRYMAT, 2018, ss. 273-284.
- Sokólska, Urszula. „Żywioł ognia na usługach emocjonalności w poezji romantycznej”. *Rejestr emocjonalny języka*, red. Krystyna Wojtczuk i Violetta Machnicka. Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, 2009, ss. 207-216.
- Stefanowska, Zofia. „Świat owadzi w czwartej części «Dziadów»”. Zofia Stefanowska. *Próba zdrowego rozumu. Studia o Mickiewiczu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1976, ss. 42-64.
- Strawińska, Anetta Bogusława. „Agnieszka Piotrowska-Wojaczyk, «Studia nad polskimi nazwami ryb (na podstawie danych słownikowych)», Wydawnictwo Rys, Poznań 2018, ss. 346”. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, nr 2, 2019, ss. 295-300.
- Tokarski, Ryszard. *Struktura pola znaczeniowego. Studium językoznawcze*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1984.
- Waśkowski, Krzysztof. *Polskie nazwy zwierząt. Studium historycznojęzykowe*. Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2017.
- Witkowska, Alina, i Ryszard Przybylski. *Romantyzm*. Wydawnictwo Naukowe PWN, 2002.
- Wyka, Kazimierz. „W kręgu «Genezis z Ducha»”. *Pamiętnik Literacki*, z. 4, 1955, ss. 343-382.

SŁOWNICTWO FAUNISTYCZNE  
W POWIEŚCI POETYCKIEJ JAN BIELECKI JULIUSZA SŁOWACKIEGO  
PRZYCZYNNIEM DO ROZWAŻAŃ LINGWISTYCZNYCH,  
KONTEKSTOWYCH ORAZ SYMBOLICZNYCH

Streszczenie

Celem artykułu jest analiza słownictwa faunistycznego wyekscerpowanego z powieści poetyckiej *Jan Bielecki* Juliusza Słowackiego. W rozważaniach podjęto próbę ustalenia, czy poeta posługiwał się utrwalonymi w świadomości użytkowników języka połączeniami wyrazowymi, czy może wykraczał w obręb wykorzystania słownictwa faunistycznego poza kanon literacko-kulturowego kodu okresu romantyzmu. W szkicu zwrócono uwagę na łączliwość leksemów faunistycznych z innymi wyrazami, ich uwikłania kontekstowe oraz symbolikę. W analizie posłużono się teorią pól semantycznych oraz wykorzystano założenia definicji otwartej. Materiał analityczny omówiono w ramach trzech kręgów znaczeniowych: ZWIERZĘTA PTAKOWATE, ZWIERZĘTA SSAKOWATE, INNE ZWIERZĘTA. Przeprowadzone analizy pozwoliły wyróżnić cztery sposoby kreacji świata fauny w utworze Słowackiego. Mimo że zastosowana leksyka wpisuje się, w przeważającej części, w swojski i rodzimy repertuar nazw zwierzęcych, to zbudowane połączenia językowe każą ją odczytywać w zupełnie nowym świetle.

**Słowa kluczowe:** słownictwo faunistyczne; pole semantyczne; konotacja; powieść poetycka; Juliusz Słowacki



FAUNISTIC VOCABULARY  
IN THE POETIC NOVEL *JAN BIELECKI* BY JULIUSZ SŁOWACKI  
AS A CONTRIBUTION TO LINGUISTIC, CONTEXTUAL  
AND SYMBOLIC CONSIDERATIONS

S u m m a r y

The aim of this article is to analyse the faunistic vocabulary from the poetic novel *Jan Bielecki* by Juliusz Słowacki. In the considerations undertaken, an attempt was made to determine whether the poet used word connections fixed in the minds of language users, or whether he was going beyond the use of faunistic vocabulary in the canon of the literary and cultural code of the Romantic period. The outline highlights the connectivity of faunistic lexemes with other words, their contextual entanglements and symbolism. The analysis applies the theory of semantic fields and uses the assumptions of the open definition. The analytical material is discussed in three semantic circles: BIRD ANIMALS, MAMMAL ANIMALS, OTHER ANIMALS. The analyses conducted allowed the distinguishing of four ways in which the world of fauna is created in Słowacki's work. Although the lexis used, for the most part, fits the familiar and native repertoire of animal names, the linguistic connections used mean it can be read in a completely new light.

**Keywords:** faunistic vocabulary; semantic field; connotation; poetic novel; Juliusz Słowacki